



SIEWCA

W KOMUNII Z BOGIEM

Pismo Parafii p.w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Sejnach

Nr 71 (139)

27 listopada – 10 grudnia 2011 r.

Cena 1,- zł

I Niedziela Adwentu

*Połącz swoje światło
z światłami innych.
I nagle na drodze
stanie się widniej.
Wspólna wiara
przezwyzięża noc.*



**PARAFIALNY
ODDZIAŁ
AKCJI
KATOLICKIEJ
SEJNY**



MOC SŁOWA

Niedziela I Adwentu – 27 listopada 2011
Mk 13,33-37

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Uważajcie i czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy czas ten nadejdzie. Bo rzecz ma się podobnie jak z człowiekiem, który udał się w podróż. Zostawił swój dom, powierzył swoim sługom staranie o wszystko, każdemu wyznaczył zajęcie, a odźwiernemu przykazał, żeby czuwał.

Czuwajcie więc, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie: z wieczora czy o północy, czy o pianiu kogutów, czy rano. By niespodzianie przyszedłszy, nie zastał was śpiących. Lecz co wam mówię, mówię wszystkim: Czuwajcie”.

Refleksja niedzielna:

Czuwajcie, mówi Jezus. A mówiąc to, nie myśli, byśmy się mieli ćwiczyć w obywatelstwie bez snu. Chodzi Mu o to, że Adwent jest czymś więcej niż czekaniem na przyjście Dzieciątka Jezus. Adwent jest też nadzieją na przyjście Dzieciątka Jezus, ale Adwent jest czymś znacznie więcej. Oczekiwany jest zawsze też początek końca, także przybycie sędziego. Zakończy ten świat i wszystko przemieni w swój nowy świat.

Niestety, zgadza się: O tym chętnie się zapomina. O końcu świata nie mówi się chętnie. Chętniej mówi się o miłości i Dzieciątku Jezus, i o podróży, w jaką można się wybrać w święta Bożego Narodzenia. O tym jednak trzeba też mówić. Ale nie tylko o tym. Od czasu do czasu, na przykład dzisiaj, można by też raz pomyśleć o końcu świata. Nie wiemy, kiedy to się stanie. Ani nie wiemy, jak się to stanie. Ale wiemy całkiem dokładnie, że koniec stworzenia jak początek ma coś wspólnego z Bogiem i Jego Synem. A więc odbędzie się miłosiernie, i bardzo sprawiedliwie. Nikt nie musi się lękać. Wiemy przecież o miarze, jaką Jezus wszystko mierzy: Co uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, to Mnie uczyniliście. A zatem: Czuwajcie! Przede wszystkim w Adwencie. Najmniejszych bowiem można zobaczyć wszędzie.

Niedziela II Adwentu – 4 grudnia 2011
Mk 1,1-8

Początek Ewangelii o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym. Jak jest napisane u proroka Izajasza: „Oto Ja posyłam wysłańca mego przed Tobą; on przygotuje drogę Twoją. Głos wołającego na pustyni:

Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego”. Wystąpił Jan Chrzciciel na pustyni i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów. Ciągnęła do niego cała judzka kraina oraz wszyscy mieszkańcy Jerozolimy i przyjmowali od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając przy tym swe grzechy. Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a żywił się szarańczą i miodem leśnym. I tak głosił: „Idźcie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby się schylić i rozwiązać rzemyk u Jego sandałów. Ja chrzcilem was wodą, On zaś chrzcić was będzie Duchem Świętym”.

Refleksja niedzielna:

Jan - człowiek pustyni, okryty odzieniem z sierści wielbłądziej, opasany pasem skórzany, żywiący się szarańczą i miodem leśnym, wskazujący zdecydowanym gestem na Jezusa... Czy postać ta jeszcze dzisiaj przemawia do nas, nawet jeśli przyjmujemy, że została nieco przerysowana i przedstawiona trochę groteskowo? Być może nie! Ale gdy tylko uda się nam przedrzeć przez ową dziwaczną i surową powierzchowność tej postaci, odkrywamy prawdziwego Jana - człowieka, który ma nam wiele do powiedzenia, od którego możemy się wiele nauczyć. Właśnie my dzisiejsi! Jan czeka i potrafi czekać, a czekając nie zakłada rąk, ale gorliwie działa mimo świadomości swej małości i ograniczoności. Potrafi czekać, bo prawdopodobnie wie, na kogo i na co warto czekać. Wie, jak się zdaje, za kogo i za co warto się poświęcać, aby przygotować grunt dla czegoś większego czy kogoś większego. A tym większym nie jest nikt inny tylko sam Bóg. Jan czuje, że chodzi właśnie o Boga, i jest pewien, że czekanie na Niego nadaje jego życiu sens i orientację. Pytamy siebie w tym tygodniu, na kogo i na co czekamy. Czego tak naprawdę z tęsknotą oczekujemy i na co jeszcze mamy wielką nadzieję w swoim życiu?



**U progu nowego roku liturgicznego aż trzy razy słyszymy słowo: „Czuwajcie!”.
Mówi nam ono, jak mamy przeżywać Adwent.**

Czuwajcie!

Wiemy, że Adwent to czas oczekiwania, że ma on podwójny wymiar: przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia, ale także przypomina o tym, że nasze życie jest oczekiwaniem na powtórne przyjście Pana, również na spotkanie z Nim w chwili śmierci. Ewangelia Pierwszej Niedzieli Adwentu mówi nam natomiast, JAK powinniśmy czekać na Jezusa.

W Biblii trzykrotne powtórzenie jakiegoś słowa sygnalizuje najwyższy stopień jego ważności. A zatem postawa czuwania powinna wysuwać się na pierwszy plan u człowieka wierzącego, przeżywającego swój Adwent. Co jednak znaczy: czuwać?

Warto chyba wrócić w tym momencie do roku 1983, do Apelu Jasnogórskiego, który 18 czerwca tego roku odprawił Ojciec Święty Jan Paweł II. Mówił on wtedy do zgromadzonych: Co to znaczy: „czuwać”? To znaczy, że staram się być człowiekiem sumienia. Że tego sumienia nie zagłuszam i nie zniekształcam. Nazywam po imieniu dobro i zło, a nie zamazuję. Wypracowuję w sobie dobro, a ze zła staram się poprawiać, przezwyciężając je w sobie.

(...) Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali. Doświadczenia historyczne mówią nam o tym, ile kosztowała cały naród okresowa demoralizacja. Dzisiaj, kiedy zmagamy się o przyszły kształt naszego życia społecznego, pamiętajcie, że ten kształt zależy od tego, jaki będzie człowiek. A więc: czuwajcie! (...)

Czuwam – to znaczy dalej: dostrzegam drugiego. Nie zamykam się w sobie, w ciasnym

podwórku własnych interesów czy też nawet własnych osądów. Czuwam – to znaczy: miłość bliźniego – to znaczy: podstawowa międzyludzka solidarność.(...)

Czuwam – to znaczy także: czuję się odpowiedzialny za to wielkie, wspólne dziedzictwo, któremu na imię Polska. To imię nas wszystkich określa. To imię nas wszystkich zobowiązuje. To imię nas wszystkich kosztuje. (...)

To, co kosztuje, właśnie stanowi wartość.

Nie można mieć Polski, która by nas nic nie kosztowała. Natomiast czuwamy przy wszystkim, co stanowi autentyczne dziedzictwo pokoleń, starając się wzbogacić to dziedzictwo. Naród zaś jest przede wszystkim bogaty ludźmi. Bogaty człowiekiem. Bogaty młodzieżą! Bogaty każdym, który czuwa w imię prawdy, ona bowiem nadaje kształt miłości.

Praca nad kształtowaniem sumienia, wymaganie od siebie, solidarność międzyludzka, odpowiedzialność za losy Ojczyzny i stosunek do wartości – to chyba najkrótsze, ale też zobowiązujące streszczenie, co znaczyło

słowo „czuwać” dla Jana Pawła II.

U progu Adwentu i u progu czasu, który jest wielką szansą dla Polski, te słowa niech będą dla nas drogowskazem w kształtowaniu naszych serc i osobowości – abyśmy czuwając, zmieniali siebie, nasze serca – a przez to także wpływali na swe otoczenie i środowisko. Niech nasze sumienia i domy staną się mikrokosmosami cywilizacji miłości – aby stamtąd mogła promieniować na cały świat. Czuwajmy!

ks. Andrzej Adamski



Kościół naszym domem

W ramach trzyletniego programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce – „Kościół domem i szkołą komunii” – nowy rok liturgiczny, który właśnie rozpoczynamy Pierwszą Niedzielą Adwentu, przeżywać będziemy pod hasłem „Kościół naszym domem”.

W kończącym się roku liturgicznym, który przebiegał pod hasłem „W komunii z Bogiem”, staraliśmy się uwrażliwić na potrzebę pogłębienia naszej więzi z Bogiem. Szczególną pomocą w tym budowaniu i pogłębianiu osobistej więzi z Bogiem było i jest dla nas Słowo Boże, zapisane w księdze Pisma Świętego i odczytywane wspólnotowo w kontekście naszego życia. Teraz zaś, nasi pasterze zapraszają nas, byśmy w tym nadchodzącym roku pogłębiali naszą komunię z Bogiem we wspólnocie Kościoła – by Kościół stawał się dla nas i był rzeczywiście naszym domem.

W domu

W naszym coraz bardziej zindustrializowanym i zurbanizowanym społeczeństwie coraz bardziej także ztraca się znaczenie domu, jako centrum życia rodzinnego. Dla tych, którzy wychowali się w blokowych kłitkach, słowo dom bardziej kojarzy się z obiektem marzeń i zazdrości niż z miejscem, do którego powraca się, by odnowić i umocnić więzy rodzinne. Coraz częściej, niestety, dom/mieszkanie to tylko miejsce nocno-weekendowego odpoczynku, gdyż praca, nauka, rozrywka i relacje społeczne rozwijają się w przestrzeni publicznej.

Można powiedzieć, że w środowisku wiejskim i małomiasteczkowym dom nadal jest prawdziwym ogniskiem rodzinnym – miejscem zamieszkania rodziców i dziadków, miejscem, do którego chętnie się wraca, gdzie przeżywa się święta i ważne rocznice, gdzie odnawia się więzy rodzinne... gdzie człowiek czuje się „u siebie”.

Dom Boży

Nasz Pan, Jezus Chrystus miał także swój dom. Wielokrotnie też używał obrazu domu, gdy nauczał w przypowieściach o Królestwie Bożym (por. Mk 3,25-27; 10,29-30). Ewangelie mówią o domu Jezusa w dwóch znaczeniach:

– dom Józefa i Maryi, w którym Jezus się wychował (Mt 2,11)

– dom Szymona Piotra w Kafarnaum, który od momentu uzdrowienia teściowej Piotra (Mk 1,29-34) stał się domem Jezusa i tak jest przez ewangelistę Marka konsekwentnie nazywany (por. Mk 2,1; 3,20; 7,17; 9,28; 9,33)

Scena uzdrowienia paralityka opisana przez Marka (Mk 2, 1-12), w której dochodzi do „otwarcia domu” – zostaje rozebrany dach, by łatwiej dostać się do Jezusa – w sposób symboliczny ukazuje ten dom jako miejsce przebywania Jezusa i działania Jego Bożej mocy, ale jednocześnie podkreśla jego otwartość na świat, otwartość na wszystkich.

O pierwszych wspólnotach chrześcijańskich mówi się często, że były one prawdziwym „Kościołem domowym”, gdyż właśnie w ich domach rozwijało się życie wspólnoty (por. Dz 2,42-47; 16,15, Rz 16,5; 1 Kor 16,9). Stąd też, w miarę upływu czasu, domy, w których zbierała się wspólnota Kościoła zaczęto także nazywać kościołami.

Dzisiaj słysząc określenie „dom Boży” rozumiemy je w znaczeniu budynku kościelnego. „Dom Boży” to dzisiaj przede wszystkim świątynia – przypominają nam o tym różnego rodzaju zakazy, nakazy i ostrzeżenia umieszczane przy wejściu do kościołów mające nas pouczać o tym, jak się zachować w „domu Bożym”. Zapominamy jednak, że prawdziwym i zasadniczym domem Bożym jest wspólnota Kościoła, wspólnota ochrzczonych, w której żyje Chrystus, która jest Jego Ciałem (por. 1 Kor 3,10-17; 12,12-27). Troska o dom Boży powinna być bardziej troską o wspólnotę: o jej problemy, jej relacje, jej świętość i jej jedność, niż o budynek, w którym ta wspólnota się zbiera. O tym przypomina nam tegoroczne hasło duszpasterskie: „Kościół naszym domem”.

Fragment drugiego listu świętego Pawła do Koryntian umieszczony na wstępie przypomina nam, co stanowi o tożsamości wspólnoty chrześcijańskiej: jest to wspólnota tych, którzy doznali pojednania z Bogiem doświadczając uzdrawiającej mocy Jego miłości, żyją tą jednością we wspólnocie i tę jedność, to Boże pojednanie niosą tym, którzy świadomie lub nieświadomie uzdrawiającej mocy Bożej miłości nie doświadczyli lub się na nią zamknęli. Doświadczać pojednania, żyć jednością i nieść pojednanie – to nasz program na nowy rok duszpasterski.

„Przygotujcie drogę Panu”

Słowa te być może odbiera się początkowo jako nadmierne żądanie. Co jeszcze – pytamy nieco zdenerwowani – powinniśmy robić w tych i tak już gorączkowych dniach Adwentu? Jeśli jednak zajrzy się do tekstu łacińskiego i greckiego, okazuje się, że tłumaczenie tego miejsca nie jest najdokładniejsze. Mówi się w nich o przygotowaniu „drogi Pana”, a nie Panu. Brzmi podobnie, ale sens jest inny. Nie może chodzić o przygotowanie jakiejś tam drogi, ale drogi Pana. Droga zatem już jest, nie trzeba jej dopiero budować. I jest to droga Pana. Droga, którą sam Pan przychodzi do nas. Nam wystarczy czekać, nie zamykać przed Nim drzwi. Co za ulga!



PRZEPOWIADANIE

Z tej racji, że słowo jest u Boga i że przemawia On do ludzi, Jego orędzie musi być dalej przekazywane wśród ludzi, którzy do tego stopnia pochodzą od swego Stwórcy, że mogą Mu dać odpowiedź i być dlań odpowiedzią: są oni możliwymi partnerami dialogu z Bogiem. Bóg zaś przemawia do swego ludu przez posłańców. W sposób ostateczny i po raz ostatni przemówił Bóg przez swego Syna Jezusa Chrystusa (Hbr 1, 1nn.). On jest ostatnim wysłannikiem Boga, mającym głosić orędzie Boże całemu światu. W orędziu tym Bóg wypowiedział się całkowicie i przyobiecał siebie, tak, że ten Boży wysłannik jest identyczny ze „Słowem Boga” (J 1, 14). Jezus nie tylko głosi orędzie, lecz sam jest orędziem Bożym, przyrzeczeniem Bożym, obietnicą Bożą. On sam jest treścią tego orędzia, On umożliwił wszystkim ludziom udzielenie w sposób właściwy stworzeniu odpowiedzi Stwórcy. Dlatego orędzie Jezusa Chrystusa musi być głoszone wszystkim ludziom, wszyscy muszą się z nim spotkać, wszyscy muszą być do niego zaproszeni: „Idźcie i sprawcie, by wszystkie ludy stały się moimi uczniami!” (por. Mt 28, 19). Dzieło, które rozpoczął Chrystus, musi być kontynuowane w ludzkiej historii i może być zakończone dopiero wówczas, gdy dowiedzą się o nim wszyscy ludzie. To przeświadczenie w sposób istotny zadczydowało o misjonarskiej gorliwości wczesnego Kościoła.

wg Praktycznego słownika biblijnego

Adwentowe czuwanie

Adwent to czas czuwania, by Bóg nie przyszedł do mnie nadaremnie.

Czuwać adwentowo to uczyć się modlić, myśleć i kochać na wzór syna Bożego, w którym Ojciec objawił nam naszą wielkość i powołanie.

Czuwać to stawać się aniołem stróżem dla samego siebie. Czuwać to odważnie przyglądać się temu, co robię ze skarbem mojego życia i z moim powołaniem do świętości. Czuwać to modlić się, czyli wychodzić na spacer z Bogiem po to, by uzgadniać z nim wspólne marzenia oraz by Bogu o mnie i o moim postępowaniu więcej niż mam odwagę powiedzieć samemu sobie.

Czuwać to czytać Pismo Święte bo ono jest najlepszym programem „antywirusowym” dla człowieka. Biblia ukazuje mi prawdę o mojej wielkości i o mojej słabości, a Ewangelia jest szczepionką dla mojego umysłu i dla mojego serca.

Czuwać to karmić się nie tylko słowem ale też ciałem Boga – Człowieka. To zatem korzystać z darów Eucharystii z daru rat. Czuwać adwentowo to troszczyć się o prawe sumienie oraz codziennie podejmować odważny rachunek sumienia: czy dzisiaj jestem bardziej podobny do Chrystusa czy też do Adama? Czuwać to pamiętać, że prawda wyzwala i że z rachunku sumienia najbardziej korzystają ludzie dobrzy i mądrzy. Czuwać to dobrze przeżyć rekolacje adwentowe, które są szansą na ciszę, modlitwę i odkrycie prawdy, która wyzwala nie tylko z grzechu, ale też z ignorancji i bezmyślności.

Czuwać adwentowo to stawać codziennie twarzą w twarz w obliczu nieuchronnej śmierci doczesnej oraz w obliczu Chrystusa, który powtórnie przyjdzie do nas na końcu czasu. Czuwać to już dzisiaj postawić sobie pytanie, które on zada mi wtedy: czy kochasz? czy kochasz dzisiaj, bardziej niż wczoraj? Czuwać to znaczy naprawdę kochać!

Ten, kto boi się pytania o miłość, ten czuwa jeszcze zbyt mało nad sobą i nad własnym życiem...

(wyszperala Jadwiga)

Medjugorie



Po porannej Mszy świętej i śniadaniu zwiedzamy Bratysławę. Bratysława stolica Słowacji liczy 430 tysięcy mieszkańców. Położona nad Dunajem, oddalona od Wiednia o 65km, a od Budapesztu o 200 km. Posiada 5 mostów, w tym Most Stary, którym jeżdżono na słynną kawę do Wiednia. Średnia szerokość Dunaju w tym miejscu to 350 m. Św. Marcin i Św. Jerzy to patroni Bratysławy. Bratysława miała burzliwą historię. W starożytności była graniczną warownią rzymską, Posonium położoną na południowym brzegu Dunaju. Na północ cesarstwo germańskie Austro-Węgry. Węgrzy nadali nazwę Presburg. Dopiero od XIX wieku nosi nazwę Bratysława. Była miejscem koronacji królów węgierskich (19 koronacji). Tu cesarz Napoleon I w 1805 r. po zwycięstwie pod Austerlitz (obecny Sławków, niedaleko Brna) podpisał pokój z Austrią. Dzisiaj na pustym polu w miejscu zwycięskiej bitwy przy armacie stoją ogromne posągi żołnierzy napoleońskich. Tylko oni świadczą o tym zwycięstwie. Bratysława wiele zawdzięcza władczyni Marii Teresie, która przebudowała stolicę i określiła, że „tu należy być”. Od końca XIX wieku miasto było ośrodkiem słowackiego ruchu odrodzenia, narodowego ruchu walczącego z dominacją węgierską i madziaryzacją. Bratysława – największe miasto: centrum życia gospodarczego, kulturalnego i na-

ukowego kraju. Nad miastem góruje potężny zamek z XII–XIII wieku, który był zniszczony po II wojnie światowej a teraz odbudowany. Wcześniej w starożytności wzgórze to było celtyckim akropolem. Obecnie siedziba Muzeum Historycznego. Przed wejściem znajduje się pomnik Świętopelka, założyciela wielkich Moraw, (robimy zdjęcie). Na Starówce gotycka Katedra św. Marcina (XIV w.) z barokowymi kaplicami. Wieża kościoła wynosi 85m wysokości, na niej połączona korona na pamiątkę koronacji królów węgierskich. Dalej gotycki ratusz z XV w. Liczne kościoły gotyckie z XIII–XV w. oraz barokowe (XVII– XVIII w.), renesansowe arkady i budowle neobarokowe (1912 r.).

Do miasta prowadziły 4 bramy miejskie. Pozostała tylko Brama Michalska, od kościoła św. Michała. W pobliżu jest miejsce świadczące o wcześniejszej synagodze. Na pałacu prymasowskim – tablica – „Tu koncertował Mozart”. Niedaleko wznosi się kościół franciszkański. Przy pięknym Placu Prymasowskim znajduje się Pałac Prymasowski. Widnieje tu kapelusze kardynałski, tablice arcybiskupów, przepiękna mozaika.

Ponadto są barokowe pałace, kamienice, galerie, muzea, w tym Słowackie Muzeum Narodowe, Muzeum Miejskie, Muzeum Archeologiczne, Muzeum Zegarów, Słowacka Galeria Narodowa i Galeria Miasta Bratysławy. Na obrzeżach miasta powstały piękne nowe osiedla.



Budapeszt

Około godz. 12.00 jedziemy do Budapesztu. Mijamy całe pola słoneczników i kukurydzy. Wjeżdżamy do Budapesztu ok. 15.00. Budapeszt – stolica Węgier, położona w środkowej części kraju, na obu brzegach Dunaju. Liczy 2 miliony mieszkańców. Węgry zaś 10 milionów ludności. Budapeszt powstał z dwóch oddzielnych miast: Budy i Pesztu. Od 1242 r. Buda była stolicą Węgier, od 1350 r. stałą rezydencją królów, natomiast Peszt – miastem handlowo – rzemieślniczym. Dopiero w XIX w. Budę i Peszt połączono w jedno miasto. Budapeszt należy do najpiękniejszych miast Europy. Starsza część miasta Buda, leży na prawym wysokim brzegu Dunaju. Tu rozpoczynamy zwiedzanie stolicy – od wzgórza Gellerta. Nazwa pochodzi od biskupa męczennika, żyjącego w XI w., który został strącony w beczce, wybitej gwoździami ze wzgórza. Lewa strona w dole to Peszt, odznaczający się promienistym układem ulic. Peszt jest większy od Budy. Obie części miasta łączą 10 mostów. U schyłku II wojny światowej wszystkie zostały zburzone. Do 1960r. Budapeszt został odbudowany. Przy moście św. Elżbiety po stronie Pesztu znajduje się kościół z relikwiami św. Gellerta. Dunaj liczy 2860km długości, średnia szerokość to 350m i 7m głębokości. Budapeszt posiada wszystkie środki komunikacji. Przepiękne bulwary. Na terenie Budapesztu jest 13 jaskiń. Od 1938r. jest międzynarodowym miastem kąpielisk: posiada 100 – a 20 czynnych cały rok.

Węgry – państwo 3 razy mniejsze od Polski ma 1000 kąpielisk. W Budapeszcie są liczne tereny zielone i wypoczynkowe. Do najbardziej uczęszczanych należą wyspy na Dunaju (zwłaszcza wyspa św. Małgorzaty z piękną plażą, basenami i obiektami rozrywkowymi). Od 1896 roku ma najstarsze po Londynie metro w Europie. Po stronie pesztańskiej znajduje się przepiękny Parlament, którego budowa trwała 25 lat (wymiary: długość – 260 m x 114 m szerokość x 96 m wysokości). Parlament jest jednoizbowy i liczy 384 osoby. Drugą przepiękną budowlą jest Katedra św. Stefana. Może pomieścić 8 tysięcy wiernych. Powierzchnia katedry 4000 m². Drzwi wejściowe zdobi 12 postaci apostołów. Posiada 4 kaplice: św. Cecylii, św. Gizeli, św. Alberta (Wojciecha), św. Rodziny. W ołtarzu

głównym Król Stefan (św. Isztwan). W zakrystii po stronie prawej od miesiąca wisi obraz Matki Boskiej Częstochowskiej- tu odśpiewaliśmy Apel Jasnogórski. Po zwiedzeniu katedry przejechaliśmy Mostem Łańcuchowym na Wzgórze Zamkowe. Jest tu piękny Plac św. Trójcy. Na obrzeżu stoją Baszty Rybackie. Na środku pomnik św. Stefana (Isztwana). Przedstawia on Świętego siedzącego na koniu przykrytym kapą (XIX–XX w.). Również na Wzgórz Zamkowym znajduje się Kościół NMP – Koronacyjny. Miały w nim miejsce 3 koronacje. Wykonany jest z piaskowca. Dach przykryty charakterystyczną, kolorową dachówką.

Jest też Kościół św. Macieja z bardzo piękną wieżą. W tym kompleksie znajduje się wiele kaplic. Na Węgrzech często przedstawiany jest legendarny ptak o nazwie Turyl. Podobnie jak u nas Orzeł Biały. Jest takie powiedzenie, „Gdzie są Węgrzy tam musi być Turyl”. Madziarowie przybyli na te tereny w IX w., rugując z nich Słowian. Jeszcze wcześniej byli tu Rzymianie, którzy w V wieku oddali te ziemie Hunom. Wiek V–IX jest nazywany wiekiem ciemnym, gdyż zachowało się mało wiadomości z tego okresu. Najbardziej znana dynastia Arpadów, od imienia wodza Madziarów X wiek, która panowała ponad 400 lat, wydała najwięcej świętych. Od początku XVIII wieku Węgrami rządził Habsburgowie. Budują tu Cytadelę – nad brzegiem Dunaju. Węgry wchodziły w skład Monarchii Austro – Węgierskiej. Dopiero od 1918 r. stają się niepodległym państwem.

Język węgierski wywodzi się z grupy języków ugrofińskich. Był to naród plemienny, nie było struktur państwowych. Dopiero w średniowieczu król otrzymał koronę za zgodą papieża.

Węgry obecnie w swojej Konstytucji jako pierwszy kraj ma odwołanie do Boga i Chrześcijaństwa.

Po zwiedzeniu Budapesztu jedziemy w kierunku Chorwacji, a następnie do granicy Bośni i Hercegowiny, przez Osijek do Mostaru.

Teresa RW
(cdn)



Bazylika Mniejsza

p.w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Sejnach

Adres parafii: 16-500 Sejny, Plac Św. Agaty 1 tel.: 87 5162141

Konto bankowe: BS Sejny 20 93540007 0000 0000 0635 0003

Proboszcz parafii: ks. prałat Zbigniew Bzdak, e-mail: ksbzdak@diecezja.elk.pl

Wikariusze: ks. Piotr Mozyro, ks. Andrzej Stokłosa, ks. Bernardas Augaitis.

Sakrament Chrztu Świętego:

13/11/2011

Maja Pawlukowska, Karolina Kaufman

Odeszli do wieczności:

† Henryka Milewska, Sejny (l. 57) zm. 16/11/2011

Wspomnienie św. Mikołaja - 6 grudnia

Święty biskup Mikołaj z Miry, dzisiejszego Demre w Turcji, nie zamykał oczu na udrękę, ucisk i poniewierkę tych, którzy wiodą niepozorne życie. Mówią o tym opowieści i legendy. Nie przemilczają jego rozważnego wtrącania się w niby nie swoje sprawy, jego cywilnej odwagi i nieudawanej solidarności. Dzisiejsza pamięć o nim powinna zachęcać nas do niezamykania oczu na znane i skrywane nędze, do odwagi interweniowania tam, gdzie dzieje się komuś krzywda, do walki o sprawiedliwe relacje – słowem: zachęcać nie tylko do obdarowywania innych twardymi orzechami, ale także do ich zgryzienia.

**Drogiemu
Solenizantowi
księdzu
Andrzejowi
Stokłosie**



*najlepsze życzenia
imieninowe Bożego błogosławieństwa,
obfitości Bożych łask, opieki Matki
Bożej naszej Pani Sejneńskiej w posłu-
dze kapłańskiej, a nadto życzliwości
i dobroci od wszystkich, do których
został posłany
życzą Parafianie.*

W NAJBLIŻSZYM CZASIE

PATRONUJĄ NAM:

– **w środę, 30 listopada** – święty Andrzej. Tradycja mówi, że ewangelizował tereny, na których dziś dominuje prawosławie. Miał dar zbliżania ludzi do Jezusa; został ukrzyżowany na wyspie Patras w Grecji;

– **w piątek, 2 grudnia** – błogosławiony Rafał Chyliński (1694-1741), oficer, później franciszkanin, spowiednik, znakomity kaznodzieja i opiekun ubogich;

– **w sobotę, 3 grudnia** – święty Franciszek Ksawery (1506-1552), misjonarz Indii, Japonii i Chin. Polecamy jego orędownictwu tamtejszy Kościół, aby mógł rozwijać się w prawdziwej wolności. Jest to też święto patronalne Papieskiej Unii Misyjnej. Wykorzystajmy ten dzień, by lepiej poznać pracę misjonarzy oraz wesprzeć ich modlitwą i pomocą materialną.

– **w wtorek, 6 grudnia** – święty Mikołaj, biskup żyjący na przełomie III i IV wieku, który podbił serca wiernych w Mirze Licyjskiej nie tylko gorliwością duszpasterską, ale także troską o ich sprawy materialne;

– **w środę, 7 grudnia** – święty Ambroży. Żył w IV wieku, był wybitnym biskupem Mediolanu, wspaniałym nauczycielem, który skutecznie zwalczał błędy arian. Prośmy, by jego orędownictwo było umocnieniem dla profesorów i wykładowców teologii. Święty Ambroży jest też patronem pszczelarzy. Delektując się miodem, dziękujmy Bogu za tak wspaniały dar i prośmy o błogosławieństwo dla wszystkich pszczelarzy.

– **w piątek, 9 grudnia** – święty Jan Diego. Indianin z plemienia Azteków, który przyjął chrzest. 9 grudnia 1531 roku na jednym ze wzgórz Meksyku objawiła mu się Maryja w znanym i czczonym do dziś wizerunku Matki Bożej z Guadalupe

Intencje modlitwy na grudzień

Ogólna: Aby wszystkie ludy ziemi, poznając się wzajemnie i szanując, wzrastały w zgodzie i pokoju.

Misyjna: Aby dzieci i młodzież były zwiastunami Ewangelii oraz by szanowano i zachowano je od przemocy i wyzysku.

Ogłoszenia duszpasterskie

1 Rozpoczynamy dziś nowy rok liturgiczny. W Kościele w Polsce będziemy go przeżywać pod hasłem „Kościół naszym domem”. Jest to drugi rok trzyletniego cyklu formacyjnego „Kościół domem i szkołą komunii”.

Jednocześnie wchodzimy w okres Adwentu. Można go podzielić na dwie części: najpierw kieruje naszą uwagę na powtórne przyjście Chrystusa na końcu czasów, a następnie przygotowuje nas do świąt Bożego Narodzenia, podczas których czcimy pierwsze przyjście Chrystusa między ludzi. Jest to więc czas świętego i radosnego oczekiwania. Niech to będzie dla nas czas religijnego skupienia, medytacji, pokuty. Modlitwy, umartwienia, wyrzeczenia, rezygnacja z hucznych wesel i zabaw niech pomnażają duchowy skarb Kościoła i będą wyrazem naszego oczekiwania na przyjście Pana. Pomocą w owocnym przygotowaniu na spotkanie z Chrystusem w tajemnicy Jego Wcielenia (Boże Narodzenie) będą Rekolekcje Adwentowe, które przeżywać będziemy w trzecim tygodniu Adwentu, a więc od niedzieli 11 grudnia do środy 14 grudnia. Plan rekolekcji jest umieszczony w bieżącym numerze „Siewcy”. Rekolekcje poprowadzi o. Krzysztof Świderek, franciszkanin i proboszcz z Suwałk.

2 Szczególnym wzorem adwentowego oczekiwania jest dla nas Maryja. Ku Jej czci odprawiana jest Msza Roratnia. Jak w ubiegłych latach, tak i teraz Roraty będą miały określoną tematykę. Związane będą z błogosławionym Janem Pawłem II. Ich hasło to „Pamiętnik papieskiego anioła”. W czasie spotkań roratnich uczestnicy będą poznawali osobę Jana Pawła II, którego życie i pontyfikat dla wielu, zwłaszcza młodych jest już historią. Chcemy, by uczestnicy Rorat spotkali nie tylko wielkiego Polaka, ale przede wszystkim człowieka wielkiej wiary, który chciał być świętym. Zapraszamy serdecznie wszystkich odważnych i o otwartym sercu, którym nie straszne jest wcześniejsze wstawanie, ciemności, aby z lampionem w ręku rozświetlającym mroki każdego poranka wzięli udział w Roratach. Zapraszamy rodziców z dziećmi, dziadków z wnukami, młodzież nie tylko gimnazjalną i wszystkich, którzy chcą solidnie przygotować się do świąt Narodzenia Pańskiego. Roraty codziennie oprócz niedziel o godz. 6.30.

3 Od dzisiaj w zakrystii po każdej Mszy św. lub w biurze parafialnym w godzinach urzędowania można się zaopatrywać w opłatki wigilijne. Oplatek poświęcony w kościele jest także znakiem łączności każdej rodziny z Parafią. Ofiary składane przy tej okazji będą przeznaczone na prace remontowe naszego domu parafialnego. Bóg zapłać także za ofiary na tacę dzisiaj złożone, które jak zawsze w ostatnią niedzielę miesiąca są przeznaczone na ten cel.

4 W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca. W czwartek wspominamy ustanowienie Eucharystii i sakramentu kapłaństwa. Chwilę adoracji Najświętszego Sakramentu po wieczornej Mszy św. ofiarujemy w intencji nowych powołań do kapłaństwa i życia zakonnego. W pierwszy piątek całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu i popołudniowa okazja do spowiedzi św. i Msza św. o godz. 16.00. W pierwszą sobotę w modlitwach Matce Najświętszej polecamy wszystkie intencje zanoszone przez przybywających do naszego Sanktuarium. Członków Żywego Różańca zapraszamy na spotkanie formacyjne o godz. 17.00.

5 W drugą niedzielę Adwentu Wspólnota Kościoła w Polsce troszczy się o Kościół na Wschodzie. Modlitwą i ofiarą do skarbon przy kościele wspierać będziemy duszpasterstwo i ewangelizację katolików żyjących za wschodnią granicą Polski.

6 Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny obchodzić będziemy we czwartek, 8 grudnia. Maryja, wybrana od wieków, by stać się Matką Syna Bożego, na mocy Jego zasług została poczęta bez grzechu pierworodnego. Uciekając się pod Jej obronę, prosimy o zachowanie czystości naszych serc, wszak to o ludziach czystego serca Jezus powiedział, że będą oglądać Boga. Zbierane w tym dniu ofiary przeznaczone zostaną na budujące się kościoły w naszej diecezji. Msze Święte w tym dniu: 6.30; 8.00; 10.00; 13.00 (LT); 16.00; 17.30. Dzieci klas drugich będą miały poświęcone medaliki na Mszy św. o g. 16.00. Prosimy rodziców, aby zadbali o ten znak wiary.

7 Dzieło Duchowej Adopcji dziecka poczętego odnowimy 8 grudnia, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP na Mszy św. o 17.30. Zarówno ci, którzy pragną ponowić to dzieło, jak i nowi adoptujący duchowo dziecko poczęte stając w ten sposób bardzo konkretnie w obronie życia poczętego proszeni są o udział w Eucharystii właśnie o 17.30. Dobrze, abyśmy przynieśli ze sobą świece.

Intencje mszalne 27.11. – 11.12.2011 r.

NIEDZIELA I ADWENTU, 27 listopada 2011

07:00 O błog. Boże, mocną wiarę i miłość dla Karoliny Rapczyńskiej w 18 rocz. urodzin
07:30 Kaplica Sióstr: +Czesław Dziemido (greg.)
08:30 +Romuald Jakubowski (10mc) +Monika Namiotko (4mc)
10:00 +Eugeniusz Szablowski (8 rocz.)
11:30 Dzięczynna w 40 rocz. ślubu Wacławy i Witolda Giedroń i o błog. Boże dla całej rodziny
13:00 LT: +Wincenty Biernacki (13 rocz.) i jego rodzice i zm. z rodz. Misiukanis +Anna Ramanowska (1rocz.)
Krasnowo 13.00: +Romuald +Bronisław Grablunas +Władysław Wasilewski
17:30 +Stanisław Tarasiewicz (11 rocz.) i zm. z rodziny

PONIEDZIAŁEK, 28 listopada 2011

06:30 +Maria Sitczuk (6 rocz.)
08:00 O Boże błog. i zdrowie dla rodziny Dulewiczów z prośbą o pomyślność w gospodarstwie
08:00 +Antoni Grażulewicz (10mc)
08:00 +Szczepan Poświatowski (14 rocz.)
08:00 +Czesław Dziemido (greg.)
17:30 +Celina +Romuald Majewscy
17:30 O łaskę uratowania małżeństwa
17:30 +Eugeniusz +Krzysztof Kordowsky +Anna Janczulewicz

WTOREK, 29 listopada 2011

06:30 +Stefan +Stanisława +Janusz i zm. z rodz. Dobuszyńskich
08:00 +Jadwiga +Aleksandra +Stanisław i zm. z rodz. Bulwinów
08:00 +Czesława Ciesińska (8mc)
08:00 +Józefa Rapczyńska
17:30 +Amelia +Henryk Luty
17:30 +Bronisław +Anna i zm. z rodz. Dubuszyńskich
17:30 +Czesław Dziemido (greg.)

ŚRODA, 30 listopada 2011

06:30 +Zygmunt Rzeniecki
08:00 +Andrzej Skorupski
08:00 +Andrzej Łabanowski
08:00 +Zbigniew Jakimowicz
08:00 +Czesław Dziemido (greg.)
17:30 +Andrzej Palewicz
17:30 +Jadwiga Motuk (2mc)
17:30 +Andrzej Syperk (5 rocz.) i zm. z rodz. Syperk

CZWARTEK, 01 grudnia 2011

06:30 +Ryszard Koźlak (7 rocz.)

08:00 +Franciszek Staniewicz i jego rodzice
08:00 +Kamila +Franciszek i zm. z rodz.
08:00 +Józef Korzeniecki
17:30 +Romuald Benczyk (greg.)
17:30 +Józef Sikorski (3mc)

PIĄTEK, 02 grudnia 2011

06:30 +Jadwiga Harackiewicz (4 rocz.)
08:00 +Krzysztof Klucznik (1 rocz.)
08:00 +Władysława Szejnowska (3 rocz.)
16:00 +Henryk Klidzio (miesiąc od pogrzebu)
17:30 +Romuald Benczyk (greg.)

SOBOTA, 03 grudnia 2011

06:30 +Helena +Stefan Grabowscy
08:00 +Romuald Benczyk (greg.)
08:00 +Bronisław Kuklewicz (m-c od pogrzebu)
08:00 +zm. z rodz. Kluczników: +Marianna +Bolesław
17:30 +Bronisława Michałkiewicz (4 rocz.)
17:30 +Piotr Kiewlak (10 rocz.) +Anna +Marcin Kiewlak

NIEDZIELA II ADWENTU, 04 grudnia 2011

07:00 +Eugeniusz Staśkiewicz (8 rocz.) +Witold Staśkiewicz
08:30 +Wiesław Kalwejt (3 rocz.)
10:00 O błog. Boże dla siostry Barbary w dniu imienin
11:30 Dzięczynna za plony ze wsi Posejny
13:00 Krasnowo: +Romuald Benczyk (greg.)
13:00 LT: +Grażyna Misiukanis (9 rocz.) +Jerzy +Antoni i zm. z rodz. Aurszkiewiczów +Romuald Klucznik (2mc) +Danuta Janulewicz (miesiąc od pogrzebu)
17:30 +Czesław Kozakiewicz (2 rocz.)

PONIEDZIAŁEK, 05 grudnia 2011

06:30 +Zbigniew Gryniewicz (4mc)
08:00 +Franciszek +Weronika Paszkiewicz
08:00 +Kazimierz Basiaga i jego bracia
08:00 +Marianna Mackiewicz (3mc)
17:30 +Romuald Benczyk (greg.)
17:30 +Henryk Jaroszewicz i jego rodzina
17:30 +Leokadia Namiotko (m-c od pogrzebu)

WTOREK, 06 grudnia 2011

06:30 +Romuald Benczyk (greg.)
08:00 +Zofia (15 rocz.) +Stefan (13 rocz.) +Ryszard Radziwiłko
08:00 +Leon Wasilewski (3 rocz.)
08:00 +zm. z rodz. Wilkielów +Helena Wilkiel i jej rodzice
17:30 +Andrzej Butkiewicz (2 rocz.)
17:30 +Radio Maryja
17:30 +Jolanta Rutowicz (6 rocz.)

ŚRODA, 07 grudnia 2011

06:30 +Andrzej Łabanowski
08:00 +Stanisława +Władysław Milewscy
08:00 Msza błagalna o zdrowie dla Anny
08:00 +Marianna +Józef +Eugeniusz +Stanisław +Antoni
08:30 +Brone +Józef +Romuald Klucznik
17:30 +Romuald Benczyk (greg.)
17:30 O błog. Boże dla Przczelarzy

CZWARTEK, 08 grudnia 2011

06:30 +Marianna +Stanisław +Robert Czeskie-
wicz
08:00 +Józef Maksimowicz (21 rocz.) +Stanisław
Maksimowicz (4 rocz.)
08:00 +Genowefa Nazaruk (28 rocz.)
08:00 +Romuald Benczyk (greg.)
08:30 +Kazimierz Pieczulis (3 rocz.)
10:00 +Witold Piliczewski (30 rocz.) +Genowefa
+Stanisław Szumscy
17:30 +Stanisław Grzędzinski (1 rocz.)
17:30 O błog. Boże i zdrowie dla Marianny Klimasa-
ra w 92 rocz. urodzin i dla całej rodziny

PIĄTEK, 09 grudnia 2011

06:30 +Romuald Benczyk (greg.)
08:00 +Adam Fiutowski (3 rocz.)
08:00 +Leokadia Jodango
08:00 +Edward (17 rocz.) +Marianna Gasińscy
17:30 +Alicja +Natalia Paszkiewicz
17:30 +Leokadia Kaszkiel
17:30 +Lucyna +Wincenty +Helena Stankiewicz

SOBOTA, 10 grudnia 2011

06:30 +Witold +Stanisława Groblewscy
06:30 +Stefania +Michalina +Izydor Rekuć
08:00 +Adela +Stanisław Krakowscy i zm. z rodz.
Milewskich
08:00 +Bolesław Małkiński (14 rocz.)
08:30 +Antoni +Anna Leonczyk +Piotr +Marianna
Zajanczewscy
17:30 +Romuald Benczyk (greg.)
17:30 +Genowefa Dzimitko (7mc)
17:30 +Zenon Kisielewski (7 mc)

NIEDZIELA III ADWENTU, 11 grudnia 2011

07:00 +Stanisława +Piotr Suchoccy
08:30 +Grzegorz Myszczyński
10:00 +Henryk Szoka (10 rocz.) i za zm. rodziców
i rodzeństwo
11:30 Za rodziny polskie, a zwłaszcza za dzieci
zagrożone aborcją (Intencja Nieustającego
Różańca)
13:00 LT: +Leokadia +Józef +Anieli Niewulis; o
błog. Boże z okazji 50 rocz. urodzin dla He-
leny Gryguć
Krasnowo 13.00: +Romuald Benczyk (greg.)
17:30 +Władysław +Zofia Zdanczewicz

REKOLEKCJE ADWENTOWE 11-14.12.2011

NIEDZIELA III ADWENTU – 11.12.2011

07:00 Msza św. z udziałem wszystkich
08:30 Msza św. z udziałem młodzieży
10:00 Msza św. z udziałem dzieci
10:00 Msza św. w języku litewskim w ŻEGARACH
11:30 Suma
13:00 Msza św. w języku litewskim w Bazylice
13:00 Msza św. w KRASNOWIE
17:30 Msza św. z udziałem wszystkich

PONIEDZIAŁEK – 12.12.2011

06:30 Roraty z homilią rekolekcyjną
09:00 Msza św. z udziałem wszystkich
11:00 Msza św. z udziałem wszystkich
13:00 Msza św. w języku litewskim
(prowadzi ks. z Litwy)
15:30 Msza św. z udziałem dzieci
17:00 Msza św. z udziałem wszystkich
18:30 Msza św. z udziałem młodzieży

WTOREK – 13.12.2011

06:30 Roraty z homilią rekolekcyjną
09:00 Msza św. z udziałem wszystkich
11:00 Msza św. z udziałem chorych i starszych.
Błogosławieństwo „lurdzkie”.
13:00 Msza św. w języku litewskim
15:30 Msza św. z udziałem dzieci
17:00 Msza św. z udziałem wszystkich
18:30 Msza św. z udziałem młodzieży

ŚRODA – 14.12.2011

06:30 Roraty z homilią rekolekcyjną
09:00 Msza św. z udziałem wszystkich
11:00 Msza św. z udziałem wszystkich
13:00 Msza św. w KRASNOWIE
(prowadzi ks. z Litwy)
14:30 LT: Msza św. w ŻEGARACH
15:30 Msza św. z udziałem dzieci
17:00 Msza św. z udziałem wszystkich
18:30 Msza św. z udziałem młodzieży

*Rekolekcje poprowadzi O. Krzysztof Świderek, fran-
ciszkanin z Suwałk.*

Sakrament Pokuty i Pojednania od poniedziałku
do środy na pół godziny przed rozpoczęciem Mszy
św.; rano od 6.15; w niedzielę spowiedzi św. nie
będzie.
Odwiedziny chorych i starszych w domach, któ-
rych adresy należy zgłosić wcześniej w zakrystii
lub kancelarii lub telefonicznie, będą w sobotę
17 grudnia przed południem.

Z ŻYCIA PARAFII

Wspomnienia z Bratysławy



SIEWCA

www.sejny.kuria.elk.pl

Pismo Parafii p.w. Nawiedzenia NMP w Sejnach

Redaguje zespół. Adres redakcji: 16-500 Sejny, Plac Św. Agaty 1, tel: 87 5162141.

Wydawca: Parafialny Oddział Akcji Katolickiej w Sejnach. Skład komputerowy: Jan Lupo.

Teksty zamieszczamy na prawach honorowych.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania tekstów oraz zmian tytułów.